

Odwrot brytyjskiej marynarki do Aleksandrii

Rzym, 31 maja. — Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi następująco: „W nocy na 30 maja eskadry naszych samolotów bombardowały obiekty portowe w La Valetta na Malcie. W Afryce północnej działano artylerią i oddziałami wywiadowymi na odcinku Tobruk. Eskadry samolotów bombardowały obiekty i okręty nieprzyjacielskie w porcie Tobruk. Zatopiono 2 statki pomocnicze i jeden parowiec, poj. 3 000 bryt. oraz zniszczono magazyn materiałów pędnych. Inne eskadry powoli zbliżały się do bombami samoloty i magazyny amunicji koło Tobruku. Nasze samoloty myśliwskie zmusiły do walki samoloty angielskie, usiłujące nadlecieć nad Benghazi. Dwa samoloty nieprzyjacielskie zestrzelono. Masze wojskowe i kolumny jeźdźców oraz zdobytą bogatą zdobyczą nieprzyjaciela i wzięty do niewoli kilka tysięcy jeńców. Operacja przy skutecznym poparciu lotnictwa toczą się dalej. Siły nieprzyjacielskiej marynarki wojennej, które — jak już doniesiono — w komunikacie wojennym z czwartku — były wielokrotnie atakowane przez nasze lotnictwo we wschodniej części Morza Śródziemnego, wycofały się pod presją ataku Aleksandrii, przy czym nasze samoloty przypuszczają na nie nieustanne ataki. Nieprzyjacielski kontrtorpedowiec „Horward“, ciężko uszkodzony przez nasze samoloty, wycofał się w powietrze. Operacja celem ratowania załogi w toku, dotychczas zdołano wydobyć z morza 229 rozbitków, w tym 26 ciężko rannych. „Conte Rosso“, pływający w transporcie konwojowanym, został napalnięty od Syrakuz storpedowany i zatonał. Większa część załogi została uratowana. W Afryce wschodniej nieprzyjacieli, przy poparciu lotnictwa, zaatakował ponownie nasze pozycje w Uoleheft, na północ od Gondar. Dzięki natychmiastowemu przeciwdziałaniu naszych wojsk, odparto go wśród wielkich strat.“

albo co najmniej zastrzeżenie sobie czas do namysłu.

„Prezydent Roosevelt kontynuuje swoją dotychczasową grę: w zamian za odstąpienie angielskich portów do lotnisk i brytyjskich maszyn do zachodniej półkuli, dających nadzieję na pomoc, jednak jeszcze uchyla się od postąpienia się do ostateczności. Zastrzeżenie sobie w dalszym ciągu wolną rękę i rezerwy wobec siebie osobiste decyzje, która będzie zależała nie tyle od istotnych potrzeb Anglii, ile od ostrych rachub interesów amerykańskich, choćby chodziło tu tylko o takie interesy amerykańskie, które reprezentuje cięsa i zarozumiała grupa ludzi, skupiających się dookoła Roosevelta“ — zauważa „Giornale

d'Italia“ w związku z mową prezydenta amerykańskiego. „W gruncie rzeczy — pisze dalej dziennik włoski — mowa ta jest jedynie zręcznym, retorycznym rozwinięciem argumentów, wysuniętych już w przeszłości przez amerykańskich podległych wojennych. Treść mowy zasadza się głównie w tym, aby plan ataku amerykańskich podległych wojennych zakryć płaszczyzną rzekomej konieczności obrony przeciwko atakom mocarstw osi.“

„Giornale d'Italia“ podkreśla główną punkty mowy prez. Roosevelta, stwierdzając, że wysunięte przez niego twierdzenie zagrożenia Ameryki przez mocarstwa osi, nie poparte zostało żadnym faktycznym dowodem.

Senator Wheeler: „Dlaczego naród U. S. A. nie dowiaduje się prawdy?“

Posiedzenie „First American Committee“ — Wywody Roosevelta „były więcej, niż pogawędka“ — Przemówienie człowieka reprezentanta antyrewizjonistów

Indianapolis, 31 maja. — Senator Wheeler dał wczoraj odpowiedź na posiedzeniu komitetu „American First“ na „pogawędce przy kominku“ wygłoszoną przez Roosevelta. Było to coś więcej niż pogawędka — oświadczył senator. Brzmiała ona jak echo głosów podległych wojennych, Roosevelta, Morgana, Dorthy Thompson, Stimsona, Knoxa i wszystkich tych, którzy zdradzają chęć narażenia życia drugiego, ale bynajmniej nie swojego własnego. Tak dzisiaj, jak zawsze Rooseveltowi swoim kłamstwami i nienawiścią i twórczo wzbudza nietolerancję i bigoterię. Prezydent podszedł do jednej klasy przeciwko drugiej, rasę przeciwko rasie i sekcie przeciwko sekcje, podczas gdy on, Wheeler odbył w ostatnich miesiącach masowe zgromadzenia w całym Stanach Zjednoczonych. Wszędzie wynosił on to samo twierdzenie, mianowicie, że społeczeństwo amerykańskie jest zdecydowane nie przystępować do wojny. „Gdybym ja, Wheeler, znalazł się cokolwiek na nastrojach i namietnościach społeczeństwa amerykańskiego, wówczas byłbym się o los tych, którzy zamierzają go dzisiaj prowadzić w piekło wojny. Dlaczego naród amerykański nie dowiaduje się prawdy o programie „broń Stanów Zjednoczonych“? Czy utknął on na martwym punkcie i został zarzucony? Dlaczego naród amerykański nie dowiaduje się, że nie istnieje możliwość jakiegolwiek militarnej in-

wazji na zachodnią półkulę i że flota Stanów Zjednoczonych jest najmniejszą na świecie i staje się coraz silniejsza? Z kolei Wheeler omówił szczegółowo niemożliwość strategiczną i militarną niemieckiej inwazji na zachodnią półkulę i zapytał dlaczego społeczeństwo amerykańskie nie dowiaduje się o tym fakcie z ust prezydenta. W dalszym ciągu zadł on pytanie: dlaczego społeczeństwo amerykańskie nie dowiaduje się, że rzeczywiście wojskowi są zdania, iż lotnictwo Anglii jest wyczerpane, że nawet Anglia, oraz Stany Zjednoczone nie są w stanie wysłać żadnych wojsk na kontynent europejski, że Anglia przeżyła wszystkie większe bitwy, że jedynie widoki użycia sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych przeciwko kontynentowi europejskiemu istnieją w Afryce Północnej, że jedynie 2 miliony ton statków amerykańskich stoi do dyspozycji dla armii ekspedycyjnej i że wskutek tego nie można przewieźć przypuszczalnie więcej jak 400 000 zmotyrowanych wojsk, która to cyfra jest zupełnie niewystarczająca. Czy przystąpienie do wojny nie oznacza walki przeciwko Europie, Azji i najprawdopodobniej przeciw Rosji i czyż nie upłynęło długie lata, zanim będziemy mogli zamaryżować zwycięstw?“

* W niemieckiej szkole w Szanghaju odbyło się po raz pierwszy przedstawienie filmowe, w którym dala wzięli udział trzech narodzieli należącego do mocarstw osi.

GEN. WEYGAND W MEKNES Serdeczne przyjęcie — Przemówienie generała

Genewa, 31 maja. — Z Vichy informacja o podjętej przez generała Weyganda i generalnego rezydenta Maroku, generała Nougensa podróży inspekcyjnej po Maroku, oraz o ich przybyciu do Meknes. Z upoważnienia rządu, generał Weygand przedstawił reprezentantom ludności francuskiej oraz tubylczej szczegóły wytyczonej przez marszałka Pétaina linii polityki francuskiej, zwracając się jednocześnie zarówno do Francuzów jak i tubylców zamieszkujących w Maroku z apelem, aby poparli rząd w jego akcji oraz w dziele odbudowania Francji.

NOMINACJA DLA BOHATERA ALKAZARU

General Moscardo mianowany szefem milicji Falangi

Madryt, 31 maja. — Minister partyjny Arrese zamianował obrońcę Alcazaru w Toledo, generała Moscardo szefem milicji Falangi. Równocześnie podpisał on nominację 8 osób na stanowiska szefów okręgowych Falangi dla Madrytu i siedmiu pozostałych prowincji.

POTYCZKI Z CZŁOŁAMI

Zaciete walki w okolicy Falugi Damaszk, 31 maja. — Według wiadomości, jakie tu nadezły z Bagdadu, w rejonie Falugi mają się rozgrywać niecyfry zakiete walki z postępującymi w ak-

cji silnymi brytyjskimi jednostkami wojsk zmotyrowanych. Wojska irackie stawiają silny opór.

Nadto z Bagdadu doniesiono, że w żarliwych walkach w okolicy Ramadi Iracyjczy myśli zdobyć dwa wozy pancernie, kilka dział przeciwlotniczych, sprzęt radiotelegraficzny oraz karabiny maszynowe. Kilka wypadów angielskich wołów pancernych z Habbaniyah miały oddziały irackie skutecznie ostrzeliwać i odeprzeć.

Urządzący wiceprezydent Argentyny dr Ramon Castillo przesłał Kancelarii Hiszpańskiej serdeczne depesze dziękczynną w odpowiedzi na gratulacje przesłane z okazji narodowego święta Argentyny.

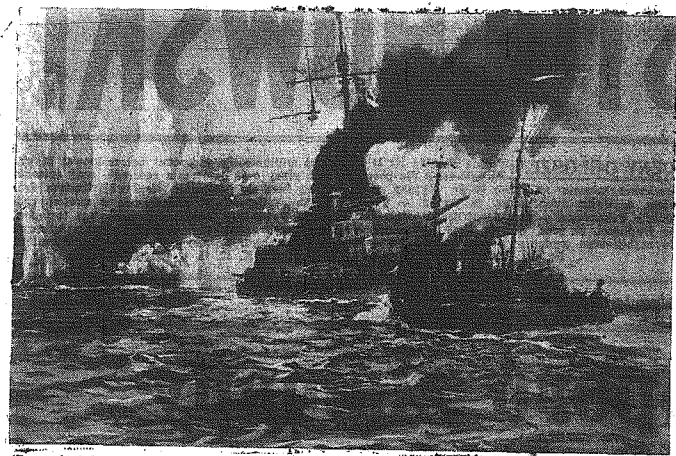
DALEKI RAID Nad Palestyną zrzucono ulotki antybrytyjskie

Bejrut, 31 maja. — Samoloty irackie przeleciały w czwartek nad miastami w Palestynie i zrzucały tysiące ulotek antybrytyjskich.

RAF BOMBARDOWAŁA HOMS Ponowny atak bombowy Anglików na jedno z miast w Syrii

Damaszk, 31 maja. — Wczesnym rakiem brytyjskie samoloty typu Blenheim przeleciały nad miastem Homs. Samoloty te usiłowały obrzucić bombami dworzec kolejowy. Z póżród czterech podskob bombowych ani jeden nie spadł na zamierzony cel. Jedna osoba cywilna została zabita.

Według opublikowanych danych belgijskiego rządu statystycznego, liczba wypadków zgonów w lutym 1941 r. w porównaniu z lutym 1940 r. spada o 12,6 proc.



(Rysunek jednego z uczestników).

Bitwa pod Skagerrakiem.

den statek liniowy, 3 krążowniki bojowe, 4 krążowniki pancernie i 13 kontrtorpedowców. Niemcy zaś jeden krążownik bojowy, jeden statek liniowy starszego typu, 4 małe krążowniki i 5 torpedowców. Stosunek sił przedstawia się więc pod względem liczby jednostek jak 23:11, a pod względem tonażu jak 169 200:60 730 ton. Anglicy mieli zabitych 6 097 i 510 rannych, Niemcy zaś 2 535 zabitych i 494 rannych. Strona angielska nie ukrywała, iż bitwa pod Skagerrakiem kosztowała ją bardzo wiele i że bitwa ta wykazała olbrzymie walory bojowe floty niemieckiej. Krytycy angielscy usiłowali akcentować fakt, że ciężkie jednostki angielskie posiadały słabsze opancerzenie niż jednostki bojowe niemieckie i były dostosowane raczej do operacji przede wszystkim na oceanach, natomiast w mniejszym stopniu, tak jak flota niemiecka, do manewrowania przy brzegach. Admiral Jellicoe w swym raporcie do króla podkreślił, iż w początkowej fazie bitwy między 5-ciu niemieckimi krążownikami bojowymi a 6-ciu krążownikami angielskimi wspieranymi jeszcze przez 4 statki liniowe, Niemcy zdołali zatopić dwie jednostki angielskie. Również celność działań niemieckich była znakomita. Przez bitwę te prezydent Anglii na morzu uciepiał. Zaskądził pod tym względem na uwagę dzieło komandora floty amerykańskiej Frota, który otwarcie wyłożył swoje zdanie o niemieckiej, zwłaszcza admirała Hippera, nad angielskim, przy czym zamieszcza charakterystyczną uwagę: „Oddaj marynarce amerykańskiej, lub japońskiej, nie pozwól sobie imponować tak dotychczas potężnej, moim powiedziec, wprost przynajmniej siły brytyjskiej tradycji na morzu.“

Bitwa pod Skagerrakiem stworzyła własną literaturę, w której wypowiadali się niemal wszyscy dowódcy obu stron na temat jej przebiegu i znaczenia tak strategicznego, jak i taktycznego. W istocie ta największa bitwa morska w historii świata wykazała wysokie walory niemieckiej techniki budowy okrętów, wyszkolenia i celności jej personelu. Dziś, po upływie 25 lat powtórzenie się takiej bitwy, jak bitwa pod Skagerrakiem byłoby nie tylko niemożliwe, ale nawet ze względu na strategiczne niewskazane. Taktyka morska przeszła obecnie na inne metody, do czego przyczynili się olbrzymi rozwój lotnictwa bojowego i broni podwodnej. Wojna na morzu przeniosła obecnie swój punkt ciężkości na zwalczanie linii łączności i utrzymywanie ruchomego frontu, blokadę i przeciwblokady. Zarówno środki wojenne, jak i sposoby posługiwania się nimi weszły w nową, odmieniałą fazę. Wielkie potwory morskie stały się prawie anachronizmem, a głównego znaczenia nabrały małe, silnie opancerzone i uzbrojone jednostki mogące działać nawet na dłuższy dystans i zwalczające nieprzyjacielskie transporty handlowe. Flota zmierzona jest do działania w bezpośrednim porozumieniu z lotnictwem bojowym, a wielkie bombowce morskie stają się nierzadko groźniejszą od wielkich pancerników. Jeżeli się przytem zwąży, że czas budowy pancernika trwa całę lat, a bombowce buduje się seryjnie w stosunkowo krótkim czasie, należy stwierdzić, że pojęcie przewagi na morzu doznało znacznego przesunięcia.

Bez echa w Berlinie

Niemcy stoją na stanowisku: „Europa dla Europejczyków“

Berlin, 31 maja. — Mowa Roosevelta, która wszystkie dzienniki niemieckie przyniosły w obszernych wyciągach i na wybitnych miejscach, nie wywołała tu większego

wrażenia. Echo wśród opinii publicznej jest bardzo słabe. Nie uważa się tu za konieczne polemizowanie z wywodami prezydenta Stanów Zjednoczonych, ponieważ argumenty jego uważa się za naiwne i stwierdza, że nie ma celu rozpoczynanie dyskusji nad zagadnieniami, w których orientacja się jedynie narody europejskie i które są zrozumiałe jedynie dla tych narodów.

Ani słowa na temat niewypowiedzianej wojny

Głosy prasy na temat „mowy przy kominku“ prezydenta USA — Ogólny sceptycyzm — Rozczarowanie w Londynie — „Giornale d'Italia“ uważa postępowanie Roosevelta za „bussines“ do ostatniego Anglika

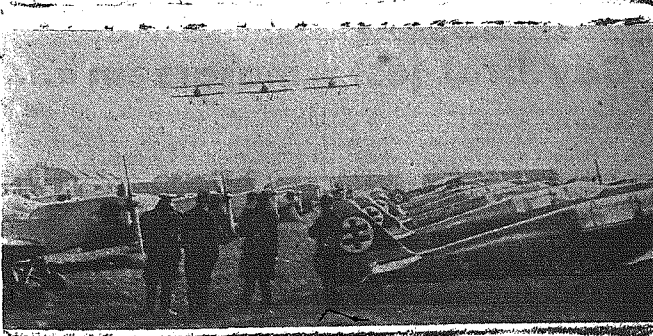
Sztokholm, 31 maja. — W związku z ostatnią mową prezydenta Roosevelta, wygłoszoną przy kominku, dzienniki „New York World Telegram“ twierdzi, iż z ust prezydenta nie padło ani jedno słowo na temat niewypowiedzianej wojny. Jako naczelny wódz zdaje on sobie sprawę z tego, że naród amerykański nie jest przygotowany i dlatego może go spotkać porażka. Nasza flota nieopanowana nie byłaby w stanie w sposób skuteczny prowadzić walki równocześnie na wodach Atlantyku i Pacyfiku. Gdyby jednak Stany Zjednoczone — czego Bóg broni — musiały wziąć czynny udział w wojnie, to niehawem okazałoby się brak dostatecznej ilości broni.

Oznaczałoby to zakończenie dostaw dla Anglii. Korespondent w Londynie sztokholmskiego dziennika „Aftonbladet“ informuje o pewnego rodzaju rozczarowaniu, jakie w Londynie wywołała mowa Roosevelta. Mimo to jednak w stolicy Anglii panuje przekonanie, że Roosevelt ponosił do tej pory, jak tylko mógł, „przy uwzględnieniu obecnego stanu nastrojów w Stanach Zjednoczonych“. Z drugiej strony stało się również jasnym, że Roosevelt jest zmuszony oraz chce uniknąć pozorów, które by Stany Zjednoczone narażyły na zarzut narodu napastniczego. Powołując się na Londynie jest takie, że Roosevelt zwleka,

Nareszcie wiosna!

Obrazki świąteczne

Na prawo: Pierwsza przechadzka w Zielone Świątki. U dołu: W Serbii rozpoczęto odbudowę zdevastowanych w czasie działań wojennych obiektów przemysłowych. Niżej: Samoloty, sprezentowane przez Rzeszę Niemiecką państwu słowackiemu.



PRECZ ZE WSZYSTKIM, CO PRZYPOMINA ANGLIKÓW!

Nowe zarządzenie rządu Iraku
Likwidacja masonerii — Usuwanie napisów angielskich

Damaszek, 31 maja. — Prasa irakijska ogłosiła następujące zarządzenie ministra spraw wewnętrznych: „Na podstawie udzielonych mi pełnomocnictw, zarządzam zamknięcie wszystkich związków i klubów wolnomularskich w Iraku oraz cofam wszelkie zezwolenia na ich zakładanie.“

Ankara, 31 maja. — Z Bagdadu donoszą, że z budynków publicznych i sklepów usunięto angielskie napisy firmowe oraz innego rodzaju. Premier Iraku wystosował do gubernatorów prowincjonalnych odezwę w sprawie organizowania zbiórek na samoloty. Zbiórka odbywa się już od kilku dni i daje dobre rezultaty.

HOJNY DAR

Biskupi bułgarscy u posła niemieckiego
Sofia, 31 maja. — Trzej bułgarscy biskupi w charakterze przedstawicieli świętego Synodu kościoła w Bułgarii złożyli wizytę posłowi Niemiec w Sofii, aby mu wyrazić podziękowanie w imieniu kościoła prawosławnego w Bułgarii za uwolnienie Macedonii i Tracji. Biskupi wręczyli posłowi niemieckiemu dar w sumie 100.000 lewów przeznaczony dla rannych żołnierzy niemieckich.

45 000 DO NIEWOLI

Likwidacja armii chińskiej

Tokio, 31 maja. — Według doniesienia japońskiej agencji informacyjnej Domei, oddziały armii japońskiej kontynuują manewry okrążające izolowaną resztkę wojsk chińskich w ilości 45.000 żołnierzy nad górnym biegiem rzeki Czin i w okolicy gór Taiping w południowej prowincji Szansi. Przy tej sposobności wzięto do niewoli całe grupy wojsk chińskich. Dalej Domei donosi, że szef biura informacyjnego głównej kwatery trzeciej armii chińskiej został przez Japończyków wzięty do niewoli na wschód od Matsun.

NOWA AUTOSTRADA

W Holandii budują szosę między Hagą a Utrecht

Haga, 31 maja. — Dzienniki holenderskie donoszą o szybkim postępie prac przy budowie pospiesznej autostrady Haga — Utrecht. Nowa ta autostrada będzie najkrótszym połączeniem w Holandii ze wschodu na zachód i będzie posiadała lamczność z siecią autostrad niemieckich. Amsterdamski Rotterdam zostanie połączone szosami łącznikowymi z nową autostradą Haga — Utrecht. Plany przy budowie tej autostrady uwzględniały w szczególności sposób utrzymania piękna natury,

Dodatek dla katolików

Ewangelia Święta

na uroczystość Zesłania Ducha św. zapisana u św. Jana w rozdziale XIV od wiersza 23 do 31.

Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: Jeśli mnie kto umiśnie, będzie chował słowa moje, a Ojciec mój umiśnie go i do niego przyjdzie, i mieszkanie u niego uczynimy. Kto mnie nie miłuje, słów moich nie chowa. A słowa, któreście słyszeli, nie są moje, ale tego, który mnie posłał: Ojca. To wam powiedziałem, u was mieszkając. A Poczyszcie Duch Święty, którego Ojciec posłał w imię moje, on was wszystkiego nauczy, i przypomniał wam wszystko, cokolwiek bym wam powiedział. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam; nie jako świat daje, ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze, ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodźcie, i przychodźcie do was. Gdybyście mnie miłowali, zaiste rozradowałbyście się, że idę do Ojca; bo Ojciec większy jest niż ja. I teraz wam powiedziałem, zanim się to stanie, abyście, gdy się stanie, wierzyli. Już wiele z wami mówiłem, bo nadszedł kłósz światła tego, a wy mnie nie miłujecie. Ale żeby świat poznał, że miłujecie Ojca, a jak mi Ojciec rozkazuje, tak czynicie. Wstańcie, pójdźmy stąd.

Zielone Świątki

Rocznica narodzin Kościoła katolickiego to święto Zesłania Ducha św. Nastąpiło ono w 50 dni po zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Do święta tego przygotowuje Kościół św. wiernych swoich wigilią, która ma dużo wspólnego z Wielką Sobotą. Msze św. poprzedza świecenie wody chrzcielnej — dawniej w dniu tym udzielano świec katechumenom. Uroczystość Zesłania Ducha św. jest świętem ustanowionym przez apostołów, po Zmartwychwstaniu najstarszym. Jest ono uświęceniem wszystkich innych tajemnic i niejako uwieńczeniem dzieła naszego zbawienia. Święty Chryzostom nazywa to święto „matką wszystkich świąt“.

To, święto Zesłania Ducha św. zbiega się z dniem, w którym Izraelci zebrani u podnóża góry Synaj, otrzymali od Boga prawa zawarte w przykazaniach. Przedmiotem tego święta jest przypomnienie zstąpienia Ducha św. na apostołów i uczniów Chrystusa i uroczyste ogłoszenie prawa ewangelii św. które zastąpiło prawo Mojżeszowe. Stosownie do rozkazu Mistrza uczniowie po Wniebowstąpieniu Chrystusa Pana wrócili do Jerozolimy i tam trwając w modlitwie, wspólnie oczekiwali spełnienia obietnicy zesłania Ducha Prawdy. Duch św. zstąpił na apostołów, by ich przetworzyć i uczynić „rybami ludu“. Zesłanie Ducha św. jest tym dniem, w którym Pan Jezus, jakby po raz ostatni przyłożył rękę do Swego dzieła przysyłając na świat Ducha św., który stworzył lud nowy, przeznaczony do chwaleń Boga w „Duchu i Prawdzie“.

W dniu tym nastąpił powszechny związek Boga z ludźmi w łonie Kościoła. Duch św. udzielił Kościołowi pełni niezbędnych łask do podboju świata.

W mszy św. tego dnia uczę nas Kościół św. rozeznać skutki, które Duch św. sprawia w świecie i duszach ludzkich. Będąc Bogiem jako Ojciec i Syn, — Duch św. nie ma oznaczonej

czynności, obejmuje On cały świat i nic nie może ująć Jego wiedzy. Myśli te wyraża ustęp wizyty z Księgi Mądrości. Zawiera on aluzję do mnogości darów języków, których Duch św. udzielił apostołom. W kolekcji wola Kościół św. o łaskę poznania Prawdy, lekcja opowiada o zstąpieniu Ducha Świętego na apostołów. Dar języków jaki otrzymali był w związku z powszechną misją, jaką im Chrystus zalecił w słowach „Nauczajcie wszystkie narody“. Ewangelia św. określa materię posłannictwa Ducha św.: „On was nauczy wszystkiego i przypomniał Wam wszystko cokolwiek Wam powiedział“. O utwierdzenie posłannictwa i umocnienie w tym, co sprawił Duch Święty prosi Kościół w Ołtarzu. W modlitwach błaga, by Duch św. oczyścił serca nasze i użył ich w wewnętrznie rosnącej Swojej łasce.

Duchem świętym napełnieni są wszyscy apostołowie — jako im Duch św. dawał wyznawanie. I to stało się dzisiaj. Duch św. jest duszą Kościoła. On Kościołem radzi. Duch święty ustanowił biskupów, aby rozdali Kościołom Bożym (Act. XX, 13) — On ich ustanowił, On przez nich radzi.

Duch święty kieruje decyzjami i wyrokami Ojca świętego i Soborów. On to daje dar nieomylności papieżowi i mówi Papież: „Jako Duch Święty daje mi wyznawanie“. W rzeczach wiary i moralności nie się nie dzieje bez udziału Ducha św. On to daje godną podziwienia sprawność hierarchii kościelnej. On to ożywia całe ciało Kościoła i cały jego organizm i daje każdemu ilość i jakość łask w odpowiednim stosunku obowiązków. Stąd pochodzi jego nazwa: „Ducha Ożywiciela“, bo jak duch daje ostateczną formę i doskonałość, tak Duch św. daje Kościołowi jego doskonałość, oświecając go, oświecając, kierując nim i zachowując go przed błędami.

St. J.

Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa

Zadne serce nie jest tak godne miłości i czci, jak Serce Boskiego Zbawiciela, naczynie nieskończonej miłości Bożej. To Serce i ta miłość są nierozdzielalne. Jeżeli czujemy jedno, to równocześnie musimy czuć także i drugie. Jest to tak samo niemożliwe, jak gdyby ktoś chciał odłączyć boskość Jezusa od Jego człowieczeństwa, albo człowieczeństwo Jezusa od Jego boskości.

Miłość to wielka łaska, która okazał nam Bóg za pośrednictwem naszego Zbawiciela. Z tej miłości pochodzi wcielenie Jezusa. Jego cierpienie za nas, poświęcenie Jego nauki, pośrednictwo Jego łask, Jego śmierć pokutna jako okup za nas, obietnica zbawienia, dar dziecięstwa Bożego, przyjęcie za braci Jezusa i otwarcie nam dostępu do nieba. I to, co my dziś i także ciągle w przyszłości otrzymujemy z ręki Boga, z czego żyjemy, czym się pocieszamy, w czym składamy nadzieję, na czym budujemy naszą wiarę obecnie, później i na całą wieczność; co to jest inne, jak nie miłość? Cóż innego, jak tylko owoc świętych tajemnic, objętych przez Serce Jezusowe?

A jeżeli Jego miłość, nie wzbudza naszej wzajemnej miłości, jeżeli to Serce nie odbiera naszej czci, nie rozpłomienia nas do nabożeństwa, nie pobudza nas do czynu, do skruchy za tyle złowag, jakie wyrządziliśmy Mu my i inni ludzie, do pokuty za tyle niewdzięczności i do ofiar prześlagań; czy wówczas możemy liczyć na otrzy-

manie od Serca Jezusowego błogosławionych darów miłości, miłosierdzia i sprawiedliwości Bożej?

Skladać Jezusowi żądoscuczynienie, przepraszać Go, pokutować za nasze grzechy i błędy, iść po sprawiedliwej drodze Tego, który powiedział: „Kto mnie nie naśladowie, nie jest moim godziem“ — to jest celem czci Najśw. Serca Jezusa.

O tym powinien nam przypominać szczególnie każdy pierwszy piątek miesiąca, jako dzień śmierci Jezusa, o tym powinien przypominać nam piątek, po oktawie Bożego Ciała, po tym święcie największego daru Serca Chrystusowego, Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza, o tym pamiętać powinniśmy szczególnie przez cały miesiąc czerwiec.

Badźmy głębokimi, prawdziwymi i wzorowymi czcicielami Najświętszego Serca, wiernymi wyznawcami Zbawiciela, naszym gorliwie krzyż pokutny wraz z Jezusem; badźmy wyznawcami naszej wiary nie tylko w ukrzyżowaniu, ale w słowach, lecz jawnie w naszym zachowaniu się, w naszym postępowaniu w domu i wśród ludzi, aby móc służyć drugim dobrem przykładem, być spokojnymi w sumieniu naszym, a przede wszystkim, aby oddać cześć Bogu.

Niech częste, pokorne i prawdziwie pobożne przyjmowanie Komunii św. umacnia nas w miłości do Jezusa.

Święty Erazm

W mszale i brewiarzu rzymskim dnia 2 czerwca jest oznaczona uroczystość świętych: Marcelina, Piotra i Erazma, w zwyczajach zaś kalendarzów św. Marcelina przypada 2-go, a św. Erazma 3-go czerwca. W katakumbach św. Piotra i Marcelina, należących do najstarszych rzymskich katakumb, pochowano św. Helene, matkę cesarza Konstantyna. Z tego powodu cesarz Konstantyn wznosił tu bazylikę na cześć obydwu świętych. Katakumby zawierają wiele malowideł ściennych, z których najważniejsze jest przedstawienie uczty w Kanie Galilejskiej i pokłon medroń.

Ze św. Piotrem i Marcelem złączono św. Erazma pewnie dlatego, że w tym samym okresie ponosił śmierć męczeńską za Dioklecjana i Maksymiliana. Około jego osoby powstało wiele fantastycznych legend.

Wedle podania, którego jednak nie zna „Legenda Aurea“ Jakuba de Vergine, nazał on raz w czasie straszliwej burzy,

gdy nad nim i nad jego słuchaczami niebo pozostało pogodne. Stąd zaczęto go czcić jako obrońcę od burz i jako jednego z patronów żeglarzy.

Relikwie św. Erazma znajdują się w nadmorskiej Gaecie, w katedralnym kościele pod jego wezwaniem, w krypcie, ozdobionej rzeźbami i mozaikami. Jako patron żeglarzy, otrzymał on za oznakę okrętową korbę z uawiniętymi linami od kotwicy. — W stronach, gdzie tego przyrzędu nie znano, myślnie, że jest to narzędzie mekły. Sądono mianowicie, że jest to korbka, na którą żyjącemu męczennikowi, po rozcięciu brzucha, nawiano jelita, wskutek czego stał się on jednym z wspomnianych i noma-gających w różnych potrzebach, w tym wypadku przeciwko boleściom wewnętrznym.

Cześć dla św. Erazma w wiekach XIII — XIV rozszerzyła się pod wpływem żeglarzy z pobliskiego Gaecie Neapolu na całe Włochy i Sycylię, na Hiszpanię, Portugalie i Francję.

Pod Neapolem, na jednym z najwęższych miejsc, wznosi się zamek Sant' Elmo, zbu-

Hanasza Kupczakówna

Powrotna droga

Powieść

Kazimierz nie przejmował się żoną zbytnio. Trudno! — wszyscy nie mogą być zdrowi i ostatecznie każdy w życiu przechodzi mniejszą lub większą chorobę. W tej chwili głowę zaprzętała mu Julka. Z Bohomolową już zerwał romans i nudziło mu się teraz bardzo.

Pewnego popołudnia powiedziała się, że sparaliżowana wdowa zamierza niedługo opuścić te miejscowości kuracyjną. A więc Julka wyjeżdżała również i nie zobaczy jej może więcej. Postanowił pomówić z nią jak najprędzej i uczynić wszystko, aby ją zdobyć dla siebie.

Tego dnia — gdy przechodziła przez taras, na którym po obiedzie pijał zwykle czarna kawę — Łukomski powstał i rzekł, zbliżając się do niej:

— Czy nie chciałaby pani napić się ze mną koki?

Dziwnym spojrzeniem na niego ze zdziwieniem. Widząc jednak wielką prośbę w jego oczach, odpowiedziała uprzejmie:

— Wybieram się naprawdę na mój codzienny spacer — przez chwilę jednak chętnie pozostanę z panem i napiję się orzadądy.

Od tej chwili zaczęły się dla obojga tygodnie zupełnego szczęścia. Julka nie przypuszczała nawet, że on był żonatym. Poznała mieniący się głód pięt, rozwinęła się cała pod wpływem miłości jak róża w słońcu młodej. Początki jej „Kazia“ były dla niej objawieniem doskonałej rozkoszy. Dala się uwieść...

Tymczasem dla Marty nastąpiło rozwiązanie. Dziecko, synek, urodziło się w końcu maja, nocą, przed samym świtem, to jest o tej godzinie, kiedy fizyczne i duchowe siły człowieka zdają się być najsłabsze. Poród odbył się ciężko z powikłaniami, które przez pewien czas poważnym niebezpieczeństwem groziły życiu matki.

Chłopczyk, którego przysięgła na świat sprawiło tyle obaw i cierpień, był wyjątkowo drobny, waty i delikatny. Marta szybko odzyskała zdrowie. Choć stała prawie na progu śmierci, silny jej organizm wyszedł zwycięsko z tej próby i doktorzy wkrótce zaprzestali obawiać

się o nią. Ale dziecko nie udało się w rodziców. Było małe, wynędzniałe, miało blade, tepo patrzące oczy i jakiś stary wyraz w swojej zmęczonej twarzy. Pielęgniarka, doświadczona kobieta, nazywała go naprawdę pięknym „na psa urok“ chłopczykiem, lecz gdy Marta słyszeć nie mogła powiedziała do pani Dalborowej, matki Marty, że nie będzie z tego dziecka pociechy. Nawet Łukomski potajemnie miała co do tego małego wątpliwości. Kochała je, ale kochała z obawą. Czasem, gdy spało przy niej, ona wpatrywała się w nie, ogarniała ją proste uczucie czegoś przejęciowego. Nie patrzyła, jak tyle innych matek, w przyszłość tej ludzkiej kruszynki, której dała życie, nie widziała. Jak jego członki rosły i meżnia, czy napieniała się tajemniczym blaskiem inteligencji, a rysy kształtowały się stopniowo. Nie wyobrażała sobie swego syna, przeobrażającego się z niemowlęcia w rzeźkiego, zwinnego chłopca, a z chłopca w młodzieńca, który potem bez żalu za minione dzieciectwo wkraczał w wiek męski. Nie wyobrażała w tym przytulonym do niej małym stworze doświadczenia, któryby jej własną przetrwać mogła. I gdy patrzyła na nie, karmila, dotykała się jego walego ciała, przebiegało się czasem, jakgdyby naoslep chciało przez czymś uciec, powtarzała sobie w myśli:

— Był ktoś, kto ciebie nie pragnął...

I wydawało jej się, że niemowlę posiadało jakąś tajemniczą wiadomość owego, pamiętnego dla niej dnia, kiedy mąż powiedział że złością:

— Ja nie chce mieć dzieci!

Ona sprzeciwiła się temu. Pragnęła dziecka. I dziecko przyszło na świat. Ale — na jak długo?

Nie rozumiała nigdy o swoich obawach i wątpliwościach z Kazimierzem. Wiedziała, że i tak nie zrozumiałby jej na pewno. Zresztą bardzo rzadko był w domu, nawet wszystkie wolne chwile spędzał gdzieś — sama nie wiedziała gdzie. Czy może ją zdradzał?...

Przypomniał jej się ów list anonimowy, w tej samej jednak chwili ze wstrętem odrzucała taką myśl. Nie — jej Kazik nie był takim!... Jakże były uczucia jego dla ich syna, nie wiedziała. Ale wiedziała, że przez cały czas jej choroby i porodu zachowywał wielki spokój, nawet chłód i obojętność, że dwaj doktorzy, obecni w domu — drugiego wzywano, gdy stało się widoczne, że Marta jest w niebezpieczeństwie — byli tym

zdziwieni. A już jej matka, pani Dalborowa, nie kryła się ze szczerym oburzeniem.

— On cię wcale nie kocha, ten Łukomski! — mówiła.

To też gdy pewnego razu wyjątkowo mąż został u niej na obiedzie, poczęła się skrzyżać, że ją zaniedbuje, że już nie dba o nią wcale.

Była bliska płaczu i wstydziła się tego, bo po gardała tak zwaną kobiecą słabością. Ale od czasu choroby i urodzenia dziecka zatraciła w znacznej mierze panowanie nad sobą i ogarniała ją często poczucie jakiegoś przerażającego bezradności.

— Nudna jesteś — odburknął krótko Łukomski.

— Ostatnio mówisz mi to coraz częściej.

— Wiesz, proszę, nie rób mi już nigdy żadnych wymówek.

— Nie będę. Nie obawiaj się... Nie będę...

Powiedział mi tylko, jak damy dziecku na imię?...

— Jak chcesz! Dla mnie to bez różnicy — może nawet nosić moje imię.

Wszystkim wydawało się rzeczą zupełnie naturalną, żeby małe nosiło imię ojca, ale Marta przyjęła tę propozycję ze szczególną radością, prosiła z zachwytem.

Postanowiono, że chrzest odbędzie się w najbliższą niedzielę, ale na parę dni przedtem dziecko dostało raptowne konwulsje. Wezwany doktor obejrzał „małego pacjenta“ bardzo spoważniał. Zbyt Martę paru ogólnikami, ale został sam z panią Dalborową, rzekł:

— Wiele małych dzieci miewa konwulsje i wychodzi z nich szczęśliwie. Ale będą szczerzy z pania. To dziecko posiada w sobie bardzo małą odporność. Od urodzenia było wacie i delikatne. Nie wiem dlaczego. Ojciec jest bardzo silnie zbudowany i zdrowy, matka również. Ale dziecko nie udało się ani w ojca ani w matkę.

— Pan myśli, że ono umrze? — spytała matka Marty.

— Tego bym nie powiedział. Ale — doktor umilkł i pogrzebił przez chwilę na swoje buty — wiem, że państwo chcielibyście je ochrzcić w niedzielę...

— Tak.

— Hm! Jacyśm nie odlewał chrztu... Tak bym radził. Ochryśćcie dziecko może wyzdrowieć, ale nie złego przez przyspieszenie chrztu się nie stanie.

— Pomówię o tym z córką.

— Właśnie. Ale niech jej pani nie przestrasza.

szła. Wiele dzieci chrzci się w ten sposób, pospiesznie, a one potem dożywają późnej starości.

Lekarz odszedł i jeszcze tego samego dnia miał się odbyć chrzest. Dziecku polepszyło się znacznie. Przybrano je w chrześcijańskie sukienki i leżało z zaciśniętymi piastkami, oczekując na chwilę, w której miało się stać dziecieniem Bożym.

Dziecko otrzymało imię Kazimierz. Gdy woda dotknęła jego czoła wszyscy obejrzeli się, jakby czekając na tradycyjny krzyk protestu i przestrochę. Ale żaden dźwięk nie wyszedł z jego zaciśniętych usteczek...

W cztery dni później, podczas których mały Kazio, zachowywał się dziwnie spokojnie, konwulsje nagle wróciły. Gwałtowne ataki wyzerowały wacie siły maleństwa i piętego dnia przed wieczorem umarło.

Pochowano je na parafialnym cmentarzu. Marta stała obok męża i patrzyła na wykonany dół, gdzie pod kwiatami leżała jej diecina. Trzęsła się od głębokiego, wewnętrzznego szlochu. Łukomski stał chłodny, sztywny i obojętnie patrzył się na śmiejące się dokoła Jato. Płaczno śpiewała. Kwiaty chyliły się pod tchnieniem ciepłego wietrzyku i drżały, jakby obdarzone tym życiem, z którym mimowolnie pożegnali się tak przedko. Niebo było błękitne. Kazimierz podniósł oczy i utknął je instynktownie w błękitnie. I nagle przypomniał mu się inny, cudowny błękit, utajony w wiecznie roześmianych oczach Julki... Ach te oczy, jak dawały turkusy, w których zamknięte jest morze czarnego uroku!... Jakże żałował, iż w tej chwili nie znalazł się przy boku tego pięknego dziewczęcia!

Ceremonia była skończona. Dotknął ręki żony — ręka ta była zimna jak lód. Odtąd, ilekroć myślał o tym dniu, zawsze przypominał mu się lodowaty chłód ręki Marty.

Dwa listy

Lamp nie zapalono jeszcze, lecz zmierzch już spływał. Rozmawiał zmkro, uciszał gwar, uspokajał. Marta po wielu dniach choroby i późniejszych zmartwień związanych ze śmiercią i pogrzebem syna po raz pierwszy wyszła na ulicę. Szła szybko, jakgdyby miała wrażenie, iż ściga ją coś złego i że dzieje się to od chwili, gdy śmierć bezlitośnie zabrała jej ukochane dziecko...

(D. c. n.)

„Raz dokoła... Raz dokoła...“



TANIEC

WEDŁUG OBRAZU ZOFII STRYJEŃSKIEJ

Enrilo

Tak — ale na jeden dzień rozrywki i wypoczynku mamy w tygodniu sześć dni pracy. Starajmy się więc, by sobie także ten szary dzień powszedni rozjaśnić drobnymi przyjemnościami. Już od rana da nam dobre samopoczucie filiżanka kawy Enrilo, bo pyszny smak i treściwość, z których słynęła przed wojną, pozostały niezmienione.

Niech więc do naszych codziennych przyjemności należy kawa

FOTOGRAFICZNE PRZEBORY
po conach fabrycznych polowa
JAN CICHECKI
Częstochowa, II Aleja II (w podwórzu).

ZAKŁAD K. SOCZEK
OPTYCZNY
w Częstochowie, II Aleja Nr. 16.
POLECA: Okulary i binokle, aparaty i przybory fotograficzne, wyroby stalowe, brzozy, szczyrki itp., lusterki elektryczne, baterie itp.

Dr. H. Muskałówna
CHOROBY DZIECI
Szczepienie ospy
AL. KOŚCIEUSZKI 7

Wytwórnia Wyrobów Metalowych
„A Z M A“
Kłodek i zatrasków system „ZAWA“
Częstochowa, ul. Fabryczna 1/3
ZARZĄD KOMISARYCZNY

Zakład ślusarski
B. CHADZYŃSKI
ul. Sułkowskiego Nr. 18.
Przejmuję wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa. Posiada żelazniwo do płodów i kuchennych.

PRZY NADSYŁANIU OGŁOSZEŃ DBAJCIE O POPRAWNE I CZYTELNE REKOPISY!

Niektóre
SOKI OWOCOWE
i **DOLEWKI DO WÓDKI**

WYTWORNIA
SOKÓW
OWOCOWYCH
CZ. J. A. LEMPIECZY
CZĘSTOCHOWA KOPERNIKA 21

Uwaga Czytelnicy!

Przypominamy wszystkim naszym Abonentom o przedłużeniu prenumeraty na miesiąc czerwiec. Abonent z Gen. Gubernatorstwa przekazują wpłaty za abonament na konto P. K. O. Warszawa Nr 656. Abonent z terytorium Rzeszy Niemieckiej mogą przekazywać wszelkie kwoty pieniężne tylko przez Dresdner Bank, Filiale Troppau in Troppau, Postcheckkonto Breslau Nr 26732. Na odroczenie wąskiego odcinka przekazu należy zaznaczyć (jeżeli nie jest to już wydrukowane): Betr.: Ausländer-Inkasso-Konto des „Kurier Częstochowski“ Nr 27010/25/3, prenumerata za miesiąc... (wyszczególnić za jaki).

Ostateczny termin opłacenia prenumeraty upływa z dniem 1-go czerwca.

Administracja „Kuriera Częstochowskiego“

Wesołe przez
systematyczne stosowanie
pudru dla dzieci Vasenol
który chroni skórę przed
odparzeniami i zaczerwienieniami



Vasenol
puder dla dzieci i pasta

Zdjęcia portretowe, ślubne,
po 1-30 Komuni 40, 50, 60
i solidnie wykonane w
zakładzie Art.-Fotograficznym
Fr. ZGÓRECKIEGO
II Aleja Nr. 29.

Ostępiłom się:
Dr. med. H. GRABOWSKI
Lekarz - Specjalista w chorobach ko-
ści i w poliozostawach. Operat. Or-
tody. Codziennie o 4-7 wiece.
Częstochowa, Aleja Wolności 44
Dawnie Beograd-Wiedeń-Katowice

NASIONA TRAW
Rośliny kwiatowe i zielone,
fianco warzyw i kwiatowe
St. KUREK
Aleja Wolności 25.

Dr. Edward Borkowski
choroby skóry i choroby
przeprowadzi się na
Aleja Wolności 19 m. 10
godziny przyjęć 11-12 oraz
od 4-5 po poł.

Dr. Wiktor STAŁOWSKI
Częstochowa, N. H. Panny 18.
Specjalista chorób skórnych, we-
nerycznych i pęcherza.
Przyjmuje 10 - 1, 4 - 7.

MEBLE
różne, nowe staniały oraz kupuje
używane
M. Stobiński
Mariacka 25, naprzeciw szkoły.

Wytwórnia Ram i Widel
Rowerowych
GERSZON LANDAU
Częstochowa, ulica Narutowicza Nr 19/23.
Zarząd Komisarzyczny.

Protezy nóg i rąk
gorsety, aparaty ortopedyczne
wkłady pod stopy płaskie
Ortopedysta - handzista **FR. ZIELIŃSKI**
Kraków, Starowiślna 14.

ADAMCZEWSKI-WARSZAWA



KOSMETYKI
Kosmetyki
Kosmetyki
Kosmetyki

Do naszego działu fabrykacji dykt
(2-luszczyk) poszukujemy od zaraz
energicznego fachowca, dobrze obe-
znanego z wszelkimi pracami w tej
branży zachodzący. Znajomość ję-
zyka niemiecko-polskiego pożądana.
Panowie z Pomorza i Poznańskiego
chętnie widziani. — Krótki życiorys
z podaniem warunków nadesłać do
„Petrikauer Holzwerke”, Petrikau.
(Piotrków Trybunalski)

HURTOWNIA SZKŁA
T. PIĄTKOWSKI
Częstochowa, Aleja Wolności 11
Rachunek żyrowy w Banku Emisyjnym
Oddział w Częstochowie
Telefon Nr 12-90
Wylaczona sprzedaż
Hut Szkła „KARA” i „HURTENSIA”
w Piotrkowie.

POLSKI TEATR REWII

„NIEBIESKI MOTYL” z WARSZAWY

dział w sobotę 31 maja 1941 r. (początek o godzinie 17.30 i 19.30)

wystawiamy fascynującą rewię

Niech żyje miłość

w Kinie „Luna” przy ul. Kościuszki

Na czele zespołu:

Chór Dana
Lidia Wysocka
Kazimierz Pawłowski
Duo Parkers i t. d.

Czołowi polscy artyści

Piotrków i Radomsko — Uwaga!

Teatr „Niebieski Motyl” przyjdzie do Was
w dniach 1 i 2 czerwca (Radomsko) i 4 czerwca (Piotrków)

„Cello” Pomysłowość i artystyzm stwo-
rzyli nową modę, budząc
czuwanie w świecie kobiecym
Pantofelki, kapelusze, berety, szalki, bolerka,
kwiaty, torbaki artystyczne, ręczniki, rękawiczki.
Wylaczona sprzedaż: **„Cello”** Aleja Najśw. Maryi Panny Nr. 31
STANISŁAW UCHNAST w Częstochowie

PROTEZY OD GŁOŚNOŚCI
PROWOLSKINA
długość i szerokość
POZIEBIENIU GRZYPIE-KATARZE

Kupno
KUPUJE
pianina i dywany
perskie. Zgłosze-
nia „Kurier”
W. E. 2087

PORTFEL
najchętniej kry-
zowy kupie, obo-
jętury stan. Oferty
„Kurier”
„Kryzowy”.

ZNAJACZY
POCZTOWE
polskie, zbiory
kupuje. Walig-
kowska 4. 0.823

BILARD
kupuje. Oferty, ce-
na „Kurier” „Bi-
lard” 223

KASY
National wszelkie
maszyni biurowe
wielu zapasów ku-
pujemy stale. „Ce-
ntral” Marian Pa-
dak, Warszawa-
ska 116. 5.0.616

WOZ
lub
PLATFORMA
jednostkowa
kupujemy zaraz.
Heininger, Za-
częstochowa 3, te-
lefon 14-0.

KUPIE
ciepła jesienne
męską w dobrym
kuponie i płaszcze
nieprzemakalnym.
Zgłoszenia Jasno-
gorska 106, sklep.
„Kurier”
W. E. 2087

POSZUKUJE
2 pokoi kuchnia,
nieduży duży po-
kój kuchnia. Czyn-
sz z góry. Oferty
„Kurier” (Czę-
stochowski) pod
„Sz. G.” 2248

BUCHALTER
piewszorządna si-
ła, kawaler, wido-
wój kuchnia. Nie-
mieckim w sio-
wie i piśmie (naj-
chętniej Poznań-
czy) potrzebny
na stałe. Dobre pa-
sajowy od zaraz.
Zgłoszenia, żyło-
ry, odpisy swia-
dectw wraz z fo-
tografią przysłać
do Adm. Dobre Cho-
żenice, poczta
Aurelii, dowiat
Radomsko, 0.796

POTRZEBNA
GŁOŚNIACZA, 2-
milionowa. Zgło-
szenia od góry. II
Aleja 31, m. 4. 2232

POTRZEBNY
chłopiec na pospi-
ki. Częstochowski
Skład Metal, II
Aleja 5. 2238

POTRZEBNY
chłopiec na pospi-
ki. Częstochowski
Skład Metal, II
Aleja 5. 2238

POTRZEBNY
chłopiec na pospi-
ki. Częstochowski
Skład Metal, II
Aleja 5. 2238

WULKANIZUJE
opony, inne gu-
my na dogodnych
warunkach. Po-
trzebnym wulkan-
zator. Wyczerpy
Dolne 6, tel. 25.23.
Śląskiewicz. 2239

NIEBIESKIEGO
kucharki, kon-
wersacji, bilan-
sowania, wy-
czam gruntownie.
Jeden zloty go-
dzina. Pilsudskie-
go 19, m. 2. 2281

REPARACyjNE
(podnoszenie
czek) maszyn, i-
sły, lamborki, ro-
związania. Zgło-
szenia, Kraków, dzia-
ła. Pilsudskie-
go 19, m. 2. 2281

DAM
lekcje francuskie-
go dla ślubnie-
lub obiad. Oferty
„Kurier” „Sia-
danie”.

ZNACZY
POCZTOWE
lekcje francuskie-
go dla ślubnie-
lub obiad. Oferty
„Kurier” „Sia-
danie”.

SKOŁA
Kucharskiego, Wa-
singtona 6, prak-
tyczne, Warszawa,
Marszałkowska 118, 0.781

PRACOWNIA
Lalek
przyjmuję na trze-
cią. Kompletne
części brzośnic,
cztery gumy. Od-
ciska, Warszawa,
Marszałkowska 118, 0.781

Żarówky do zaciemniania,
okucia budowlane, wkretki
do drzewa, śruby, gwoździe
polecą specjalny skład dla rzemiosła i przemysłu
KRAIN & FESSER
CZĘSTOCHOWA, ALEJA NAJŚW. MARYI PANNY 35.
TELEFON 21-60.

POKÓJ
umeblowany dla
pans do wynaje-
cia. Dąbrowskie-
go 53, m. 2.

PENSJONAT
komfortowy Wan-
dy Andrzejew-
skiej, Warszawa,
Młotkowska 31.

FAROWA
maszyn 25 P. S.
sprzedamy „Elek-
tryk” Warszawa,
Pilsudskiego 31.

SPRZEDAM
koza mleczna, wy-
dajniawa — 1/4
morgi ziemi, sta-
niadom, upraw-
niaw. sw. Bar-
bary 45, m. 12.

DO
SPRZEDANIA
kamienice, domy
większe i mnie-
sze oraz place
111 Aleja 73 m. 14.

SPRZEDAM
dom 6 mieszkań,
dom 30 mieszkań,
place w dużej
wyborze, gospodar-
stwo rolne, 3
morgi ziemi, Ale-
ja 41. Gospoda
Warszawska „Bo-
zyk” 223

FRASE
2-ramienna, na-
stawiana, 3-
szkła, 4-fotele ob-
te skóra, sprze-
dam. Jasogorska
110, m. 2. 0.83

Zguby
ZGUBIONO
kartę rowerową
na nazwisko Ba-
uer Eustachy, Z-
Zalecie, kom. 0.83

ZGUBIONO
dowód osobisty
na nazwisko Ba-
leria Leon. 0.83

ZGUBIONO
świadectwo pra-
wne, wydane na
nazwisko Ba-
leria Leon. 0.83

Société Textile La Czenstochovienne

Zarząd Komisaryczny

Przedziałnia Bawełny — Tkalinia Bawełny — Przedziałnia Juty — Tkalinia Juty

Nowootwarty dział produkcji wyrobów papierowych obejmuje:

Tkaniny papierowe różnych rodzajów — odzieżowe, sztywny, poscielowe, dekoracyjne; worki z tkanin papierowych do różnych celów, sienniki, przędzę różnego rodzaju, w najlepszym gatunku po cenach niskich — Dla wygody P. T. Klienteli powierzyliśmy sprzedaż detaliczną tych wyrobów firmie **E. Wojciechowski, Częstochowa, Najśw. Panny Maryi Nr. 14**

KSIEGARNIA KATOLICKA

St. Liberskiego

W CZĘSTOCHOWIE, UL. NAJŚW. MARYI PANNY Nr. 13

poleca: papier kancelaryjny
papier listowy
papier przebitkowy
taśmy do maszyn
kalke — segregatory

HURT!

książki do nabożeństwa
rożnice
medaliki
obrazy religijne
w dużym wyborze

DETAL!

Pamiętajcie, że

PLASZCZE PŁOCIENNE.

prane w domu, tracą kolor, połysk i impregnację.

Jedynie firma

♦♦♦♦ **ALEKSANDER HEININGER** ♦♦♦♦

dysponując nowoczesnymi środkami, gwarantuje trwałą impregnację i elegancję wygląd płaszcza
Płaszcze, impregnowane w naszej firmie, nie przemakają, idealnie chronią od deszczu.

Każdy płaszczyk, oddany do prania, impregnujemy bezpłatnie!

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I GALANTERII

„METROS” A. G.

pod Zarządem Komisarycznym

W CZĘSTOCHOWIE, UL. B. JOSELEWICZA 3. TEL. 15-50

poleca: spinki kołnierzykowe i mankietowe, trzymaczki do krawatów i spinacze do kołnierzyków.

Jedwabnictwo dobrobytem kraju!

Rośliny! Rozmnażajcie drzewa morwowe! Wszystkie płaszcze, medale, niemytka, zasłony, drzewami morwowymi! Drzewa morwowe rozmnażają się drogą wysiewu siemek, które mogą się przez dwa dni w słonej wodzie, później zmieniają się z drobnym planktonem i wysiewa się do porośniętych rowców na grzędzie. Grządka ma być tak zrobiona, jak pod cebulę. Podczas lata podliewa się wodą. Grządki czyszczy się od chwastów przez lato. Po trzech tygodniach wychodzą mrowy z jasno zielonymi żabkami i serowatego kształtu liśćmi.

Dalszy ciąg nauki o hodowli drzew morwowych i jedwabników otrzyma każdy hodowca D A E M O. Nasienie drzew morwowych wysyłamy DARMO, jedynie prosimy dołączyć znaczek pocztowy za 50 groszy, na opłacenie przesyłki pocztowej.

P I S A C I! Ukraińskie Towarzystwo Hodowli Drzew Morwowych i Jedwabników W A R S Z A W A, Al. Ujazdowskie 32, m. 12.

Rok zał. 1858

C. HARTWIG

SPÓŁKA AKCYJNA

MIĘDZYNARODOWI EKSPEDYTORZY

Oddział w Warszawie, ul. Świętokrzyska Nr 23

Agentura w Częstochowie

BIURA
MAGAZYNY Tel. 21-12 Dąbrowskiego 4
Kilińskiego 3

Załatwianie wszelkich zleceń ekspedycyjnych

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

W. MAJCHROWSKIEGO

II-ga Aleja Nr 31, I p. front,

wykonuje zdjęcia do Łez Komunii św., ślubne, legitymacyjne i portrety wszelkich rozmiarów.

Dr. J. SŁOTWIŃSKI

Lekarz Specjalista w chorobach skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i kości. Sł. 12.
Aleja N. P. Maryi (101 - 27).

TAPETY-PAPIERY KOLOROWE - SKÓRKI - CHODNIKI

HURT**DETAL**

Przedstawicielstwo

Gnaszyńskiej Fabryki Tapet i Papierów Kolorowych

Częstochowa, Al. N. Maryi Panny 20, tel. 17-90

WOLNOBIEGOWE HAMULCOWE

PIASTY ROWEROWE

◀ A. F. S. ▶

WYRABIA SPRZEDAŻ NA TEREN GUS. GEN

STEFAN WIAZOWSKI

WARSZAWA • KOSZYKOWA 59 • tel. 806-95

PRZEDSIĘBIORSTWO

TECHNICZNO-BUDOWLANE

Arch. **TADEUSZ SZMERDT**

CZĘSTOCHOWA,

Dąbkowskiego 20, tel. 25-32.

Oddział: Warszawa, Nowy Świat 30, tel. 3-13-84

Budowy — Remonty — Konserwacje.

LAMPY PRZECIWLOTNICZE

do oświetlenia fabryk, warsztatów, lokali handlowych, bram, korytarzy, klatek schodowych, miejsc pracy i lokali mieszkalnych.

Polecamy również żyrandole, lampy biurkowe, stojące, nocne, grzybkowe i t. p.

„Electrit” Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne

ZBIGNIEW KOZŁOWSKI

Częstochowa, Aleja Najśw. Maryi Panny 20,

dawniej Aleja Najśw. Maryi Panny 35.

OGŁOSZENIE

Ceny sprzedaży w handlu detalicznym naszych wyrobów

Cukier wanilinowy	—	torebka à 10 grm	—	zł. 0,15
„Babka Lubina” proszek do pieczenia	—	18 grm	—	0,25
Esencje do ciast i tortów	—	butelka 8 grm	—	0,65
Herbata „Lubina” surogat torka	—	à 10 grm	—	0,50
Proszek na budyni czekoladowy	—	45 grm	—	0,60
Proszek na budyni owocowy	—	45 grm	—	0,40
Dolewki do wódki	—	butelka à 1 litr.	—	9,—
„	—	„	—	4,60
„	—	„	—	2,40
„	—	„	—	1,—
„	—	„	—	0,55

Ceny powyższe ustalone są przez Oddział Kształtowania Cen w Urzędzie Generalnym Gubernatorstwa w Krakowie zarządzeniem z dnia 20. XII. 1940 r. Tgb. Nr. 1/95 — 6126. Sprzedaż po cenach wyższych od ustalonych w tym cenniku jest karalna po myśli § 6 rozporządzenia z dnia 13. IV. 1940 r. o kształtowaniu cen w Generalnym Gubernatorstwie.

Wytwórnia Artykułów Spożywczych

„**LUBIANA**”**ZDZISŁAW KABZIŃSKI**

Częstochowa, ul. Dąbrowskiego Nr 15.

ELEKTROHURT

Częstochowa — II Aleja Nr 39 — Telefon 21-24

ZARÓWKI Przeciwlotnicze i Oświetl.
LAMPY i dynamo rowerowe — Baterie.
LATAKCI — Materiał elektroinstalacyjny

ELEKTRODYN

HURTOWNIA KOLONIALNA

Zofia Bawarska

Warszawa, Piasła 2

(przy Pl. Ziel. Br.) Tel. 243-70.

Biuro w Lublinie, ul. Nowa 21.

Biuro transportowe w Łowiczu.

P. T. wysłano i dostawców apro-
sza się o składanie ofert.

Sklep

Galanterijno — Żelazny

STEFAN GWOZDZ

Narutowicza 38

Poleca: Części rowerowe, narzędzia ślusarskie, stolarskie i wiele innych

wyrobów żelaznych.

UWAGA! UWAGA!

P. T. KUPCY!

Największy wybór. Dużo ilości

sztucznej biżuterii gabionowej

(Czechy) i inne. Stale nade-
chodzą nowości. Niskie ceny. Fu-
terki do biżuterii. Kwiaty

sztuczne i wyroby przemysłu

ludowego poleca: Dom Handlo-
wy D. i T. Herbet, Warszawa,

ul. Wspólna 61, m. 2, front i

piętro, telefon 8-16-57.

PIERZE, CHEMICZNE

CZYŚCI, FARBUE

po ustalonych cenach

Chemiczna Pielnia Bielizny

„**IRENA**”

Jasnowiejska 15.

Wykonanie bardzo solidne.

FIRMA

POLSKI BUT**Józef Dziubek**przeniesiona z ul. Narutowi-
cza na Al. Wolności 2/6

Oglašajcie się w Kurierze

SPÓŁKA AKCYJNA BROWARU W CZĘSTOCHOWIE

daw. K. SZWEDE

Browar Słodownia i Fabryka Wód Gazowych

Częstochowa, ulica Orlicz-Dreszera Nr. 18/22.

Telefon Nr. 12-29. Skrzynka pocztowa Nr. 121. Adres telegr.: Browar Szwedów Częstochowa.

Przedziałnia i Tkalnica Juty i Lnu

„WARTA” S.A.

Częstochowa, ul. Narutowicza Nr. 45.

Adres telegr. „Ju Warta”

Telefon Nr. 1233 i 1717.

Generalne Przedstawicielstwo M. MOSIEWICZ, I Aleja 14, telefon Nr. 25-41.

ODDZIAŁY:

JUTA

LEN

Papier

Przędza
Tkanina
Sienniki
Plandeki
również impr.

Worki
Ręczniki
Iniane i frotté
Płótno filtracyjne
Gurty tapicerskie

i t. p.

GRUŻLICA PŁUC
jest uleczalna!

Zaflegnienie, nawet zastarzała astma, katar żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wiatrobóję wyliczam specy-
fikiem zagranicznym PINUZAN-SALWATOR
pod gwarancją

PINUZAN-SALWATOR został zarejestrowany w Woł. Śl. i uznany przez słynnych lekarzy jako środek gwarantowany i niezawodny w leczeniu bezradnie chorych. Cudowny ten środek znany jest w kraju i za granicą. — Prawdziwy PINUZAN-SALWATOR nabywa się jedynie w Laboratorium Głównej Wytwórni — Kraków, ul. Długa 49, m. 1. Cena 1 butelki 400 gr. 20 zł. Koszt przesyłki wraz z opakowaniem 3 zł. Na prowincję wysyłam za pobraniem.

†.

STEFAN WOJNAR-BYCZYŃSKI

legionista Pierwszej Brygady, inwalida z wojny światowej, były Poseł, Honorowy Prezes Związku Podol. Rezerwy w Częstochowie, długoletni członek Zarządu Głównego Związku Rezerwistów, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Śląskim, Gwiazdą Śląską, Medalem P. O. W., Oficerską Legią Francuską oraz całym szeregiem innych odznaczeń.

zakończył życie dnia 21-go czerwca 1940 roku, przeżywszy lat 41.

Nabożeństwo żałobne za spójki Jego duszy odbędzie się w kościele Św. Krzyża w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu w dniu 6-go czerwca b. r., to jest w piątek o godzinie 10-tej oraz drugie nabożeństwo w dniu 21-ym czerwca b. r., to jest w rocznicę śmierci — o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Życzliwych pogrążeni w głębokim smutku

Rodzeństwo i Rodzina.

Za spójki dusz 4 + p.

Bolesława i Zygmunta Dziębickich

Dobrodziejów Szebronia 6-go Antoniego
odbędzie się nabożeństwo żałobne w tymże Szebronia Wieluńska 1, dnia 3 czerwca b. r. o godz. 7.30
Świętych Złotostawskich.

FABRYKA OKUC MEBLÓWYCH

„BE-JOT”

filia „POLMETAL”

Zarząd Komisyjny

Częstochowa, ul. Jaskrowska 21/23

Poleca: Okucia meblowe w różnych fasonach z metalu i galaitu, ładnie wykonane, haki do łóżek i lampy do rowerów.

Naczynia kuchenne

aluminiowe i emalowane garnki, rondla, łyżki, wazy oraz inne przybory kuchenne

do nabycia w firmie

JAN BARAŃSKI i Syn

Częstochowa, ul. Piłsudskiego Nr. 17.

Zakład Instrumentów Muzycznych

S. MALKO

ul. N. M. Panny L. 30

podwórko I p.

przeniesiony

Zarząd Komisyjny

Fabryka części rowerowych i wyrobów metalowych

Częstochowa, ul. Fabryczna 1/3

Polecamy:

komplety suportowe, wkrecane, sterowe

w kilku wzorach, nakrętki skrzydełkowe,

trybiki ostre, nożyczki, obcegi w różnych

wymiarach oraz wagi stołowe 2,5 i 10 kg.

Pracownia mebli

poleca gotowe meble oraz przyjmuje zamówienia.

Narutowicza 54, J. ZASĘPA

Ceny niskie. Wykonanie solidne

długoletni doświadczenie

długoletni doświadczenie

długoletni doświadczenie

długoletni doświadczenie

długoletni doświadczenie

długoletni doświadczenie

Zarząd dóbr
IZDEBNIK

KUPUJE

OWOCY JARZEBINY

Informacji udziela

B. RYLSKI, CZĘSTOCHOWA

Dąbrowskiego 34 — Tel. 12-55

Zakłady Ceramiczne

Częstochowa, ul. Jacka 14 — Tel. Nr 17-28

produkują:

Rury kamionkowe
Wanny kwasotwórcze
Terakotę w różnych kolorach
Szamoty przemysłowe i handlowe
Kafle białe i kolorowe
Grzejniki elektryczne
Cegły budowlane i pustaki

Nasiona

w największym wyborze odmian

Dalce, Mielczyki wielkokwiatowe
Rośliny zielone i kwitnące oraz
Rozsady Plant warzywne, kwiatowe

Sklep ogrodniczy Tadeusz Olejniczak

Częstochowa, Aleja Wolności 44. (dom Kiciak)

FARBIARNIA I CHEMICZNA PRALNIA

ALEKSANDER HEININGER

właśc. JAN HEININGER

W CZĘSTOCHOWIE

poleca Sz. Klienteli swoje usługi w dziedzinie farbowania i chemicznego prania
wszelkiego rodzaju garderoby, dywanów, portier, przedzi, sztuk i innych.

Fabryka ul. Zaciszkańska 8/16. Sklep ul. N. Maryi Panny 32.

Telefon 14-60. Telefon 14-61.



ELEKTRODYŃ

CENTRALA

LATAREK

PRĄDNICE I LAMPY
ROWEROWE, BATERIE,
LATARKI, ORGANKI
HOHNERA, ŻARÓWKI
KARZEŁKI PO CENACH FABRYCZNYCH

Centra

WARSZAWA, MARIJASKA 102

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

„LARRO”

Zarząd Komisyjny

CZĘSTOCHOWA, UL. NARUTOWICZA Nr 19/23, TELEFON 21-48

POLECA CZĘŚCI ROWEROWE, JAK:

kierowniki różnych fasonów, sztyce, korby, oski suportowe, komplety widelcowe, klucze rowerowe, noski do pedałów oraz inne drobne części do rowerów. Poza tym na składzie posiada różne rodzaje karbowek do włosów. Przyjmuje również prace z zakresu ślusarstwa: tocenia, heblowania i chromowania.